

Marek Rutkowski

**Logistyka głodu. Ustawa cara Mikołaja I
„o zebraniu zapasów dla zabezpieczenia
mieszkańców państwa w czasie głodu”
z 5/17 lipca 1834 r.**

**1. Pierwsze dziewiętnastowieczne próby zapobiegania
klęsce nieurodzaju w państwie rosyjskim
oraz uwarunkowania powstania w roku 1834
„ustawy magazynowej”**

Już w roku 1799 car Paweł wydał w Rosji ustawę o utworzeniu na terenie całego podległego mu imperium tzw. wiejskich magazynów zapasowych, dostarczających zagrożonej różnorodnymi klęskami ludności niezbędną żywność. Prawo to jednak „nie spowodowało osiągnięcia zamierzonego celu”, i jako wadliwe zostało następnie negatywnie zweryfikowane i zastąpione przez kolejnego rosyjskiego władcę. Gdy bowiem w latach 1820–1821 wystąpił na znacznych obszarach Imperium powszechny głód, okazało się, że uprzednie założenie magazynów zapasowych „nie przyniosło jakichkolwiek korzyści”. W tej sytuacji, po 23 latach od wprowadzenia w życie wzmiankowanej powyżej ustawy z roku 1799, opracowano w carskiej Rosji zupełnie nowe prawo o magazynowaniu zapasów na wypadek głodu, a dnia 14/26 kwietnia 1822 r. car Aleksander I podpisał imienny ukaz w tej sprawie, skierowany do petersburskiego Rządzącego Senatu.

Постановленія общія.

1. Для наблюденія и опредѣленія, въ какихъ случаяхъ и какія мѣры, судя по состоянiю продовольствiя въ неурожайные годы, должны быть приемлемы, учреждается въ каждой Губернiи коммиссiя продовольствiя.

2. Мѣры продовольствiя въ неурожайные годы суть двояки: однѣ изъ нихъ зависятъ отъ распорядка обыкновенныхъ запасовъ, въ каждой Губернiи содержимыхъ; другiя отъ чрезвычайныхъ пособiй, когда обыкновенные запасы будутъ недостаточны.

3. Въ каждой Губернiи устанавливаются для обезпеченiя продовольствiя или хлѣбные запасы, или денежныя капиталы.

II. 1¹. Pierwsze trzy artykuły ustawy Aleksandra I z 14/26 kwietnia 1822 r. o utworzeniu w guberniach komisji wspierających w latach nieurodzaju mieszkańców zapomogami żywnościowymi i pieniężnymi

W 69 artykułach określono w nim wówczas w miarę dokładnie zasady gromadzenia na terenie wewnętrznych (rosyjskich) guberni Cesarstwa zapasów celem „pomocy w wyżywieniu mieszkańców w czasach nieurodzaju”. Wsparcie to miało być realizowane przez specjalne komisje, dysponujące możliwością pomocy zarówno w formie żywnościowej, jak i pieniężnej².

¹ Źródło: *Polnoje Sobranje Zakonov Rossijskoj Imperii s 1649 goda*, t. 38, 1822–1823, Petersburg 1830, s. 146.

² *Polnoje Sobranje Zakonov Rossijskoj Imperii s 1649 goda*, t. 38, 1822–1823, Petersburg 1830, s. 146–153; I. Varadinov, *Istoria Ministerstwa Vnutriennyh Del*, Cast 2, Kniga 2, Sankt Peterburg 1862, s. 20–22, 100–106.

Wkrótce miało się jednakowoż okazać, iż i ta ustawa nie była dobrze opracowana. Podczas rozpoczętego – najpierw ogromnym zimnem wiosną, a potem suszą w lecie – wielkiego głodu jesieni/zimy/wiosny roku 1833/1834, gdy zostały tą klęską dotknięte liczne gubernie posiadające na swoim terytorium żyzną glebę (a „cały rok był nieurodzajnym w pełnym znaczeniu tego słowa”)³, okazało się, iż przepisy ustawy z roku 1822 nie odpowiadają „potrzebie chwili”. Jako takich nie można ich było uznać za właściwe i prawidłowo rozwiązujące problem w miarę systematycznego pojawiania się klęski nieurodzaju i powiązanego z tym zjawiska powszechnego wręcz głodu. Z powyższego wyciągnięto logiczny wniosek, iż ustawa z 1822 r. powinna być w szerokim zakresie uzupełniona i zmieniona. W konsekwencji car Mikołaj I nakazał w tymże roku 1833 powołanie do życia specjalnego komitetu, którego celem było dokładne przeanalizowanie rzeczonyj ustawy z roku 1822 i jej zmiana. Klaryfikacyjny rozkaz carski nakazywał opracowanie i sformalizowanie „o ile podobna” lepszych niż dotychczas środków prawnych „ku przyprowadzeniu tej ważnej rządu gałęzi do lepszego porządku”. Efektem pracy komitetu było opracowanie i przedstawienie carowi „ustawy o zebraniu zapasów dla zabezpieczenia mieszkańców państwa w czasie głodu”. Po dyskusji nad projektem w rosyjskiej Radzie Państwa i jego zatwierdzeniu przez monarchę, w dniu 5/17 lipca 1834 r. Mikołaj I podpisał w Peterhofie ukaz do petersburskiego Rządzącego Senatu wskazujący na konieczność zmiany ustawy z 14/26 kwietnia 1822 r.

Korespondencja ta zawierała jednocześnie rozkaz, aby w tych guberniach wewnętrznych (tj. rosyjskich), w których na podstawie ukazu z 14/26 kwietnia 1822 r. założono już „zapasowe magazyny zbożowe”, nowo zatwierdzone prze-

³ I. Varadinov, *Istoria Ministerstwa Vnutriennyh Del*, Cast 3, Kniga 1, Sankt Peterburg 1862, s. 486–498.

pisy natychmiast wprowadzić w wykonanie. Mikołaj nakażywał też, aby na tych terenach, gdzie do roku 1834 nie założono jeszcze wiejskich magazynów zbożowych, szczegółowo określić zakres ich powstania. Chodziło o szczególnie silnie dotknięte nieurodzajem roku 1833 gubernie połtawską i penzeńską: w każdej z nich zaplanowano powstanie czterech takich magazynów. We wszelkich innych nie objętych jeszcze przepisami z 26 kwietnia 1822 r. guberniach nakazano założyć po dwa magazyny zbożowe, zwalniając tym samym te gubernie (w okresie głodu) od składania zboża w naturze i poboru podatku pieniężnego „dla pomocy w nieurodzaju ustanowionego”⁴.

2. „Ustawa o zapasach żywnościowych” czyli „o zebraniu zapasów dla zabezpieczenia mieszkańców państwa [rosyjskiego] od głodu” z 5/17 lipca 1834 r.

2.1. Podstawowe zasady wprowadzane przez ustawę magazynową

Jak zaznaczono, „ustawa o zapasach żywnościowych”, która zresztą w Królestwie Polskim przyjęła formalne brzmienie „ustawy o zebraniu zapasów dla zabezpieczenia mieszkańców państwa [rosyjskiego] od głodu”, została formalnie zatwierdzona przez Mikołaja I dnia 5/17 lipca 1834 r. Rozpoczęły ją tzw. „postanowienia ogólne”. Wynikało z nich, iż w każdej guberni Cesarstwa Rosyjskiego należało ustanowić dwa nowe pobory podatkowe różnego rodzaju i charakteru (jednakowoż należy zaznaczyć, iż wprowa-

⁴ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 66 z 28 sierpnia/11 września 1834 roku, s. 399.

dzane właśnie przepisy nowego prawa nie rozciągały swej mocy prawnej na gubernie: archangielską, nadbałtyckie, syberyjskie, i w Gruzji, gdzie „w tym względzie zaprowadzony jest szczególnie porządek”. Podobnie nowe prawo nie obowiązywało na obszarze carskich dóbr „udziałowych” oraz „pałacowych”, na obszarach zagospodarowywanych przez kolonistów i tzw. „caran” (wiejskich mieszkańców Besarabii)⁵.

Jedno z tych obciążeń należało uiścić w formie opłaty pieniężnej, drugie w naturze, tj. w ziarnie zbóż. Obydwa ciężary nakładano na ludność w celu „pomocy w razie niedostatku zboża na wyżywienie włościan i na zasiewy”. Pozyskane na ten cel pieniądze służyły do założenia i powiększenia sum kapitałowych, przeznaczonych w razie głodu na zapomogi, niezbędne do zakupu zboża pod zasiew i do konsumpcji. Samo ziarno natomiast miano składać w chłopskich „zapasowych” magazynach zbożowych. Wielkość prawidłowych i zarazem wystarczających zapasów obliczano w ten sposób, iż na jedną osobę przypisaną formalnie do jurysdykcji takiego magazynu przypadała 1½ czetwiertyka (1 czetwiertyk = 8 garncy = 26,238 litrów⁶, a zatem półtora czetwiertyka to było ok. 39,3 litrów⁷) zboża, a dokładnie: po jednym czetwiertyku pszenicy lub żyta oraz po ½ czetwiertyka jęczmienia, ewentualnie owsa.

⁵ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 69 z 17/29 września 1834 roku, s. 418.

⁶ „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego”, nr 113 z 11/23 maja 1850 roku, s. 813–814. Tu podane m.in. tzw. „rosyjskie miary zbożowe”.

⁷ Przyjmując, że przeciętnie jeden litr zboża (np. pszenicy) to ok. 1,4 kg, z powyższego wynikało, że zapas zboża przewidziany na jedną osobę to było (39,3 · 1,4) ok. 55 kilogramów zboża. Z tego z kolei można wyprodukować ok. 37 kg dobrej mąki, 4,5 kg pośledniej, 9 kg otrąb i 3 kg straty, tj. 1,2 kg odpadków. *Zakład Kórnicki (Szkoła Domowej Pracy w Zakopanem), Piekarnictwo*, Poznań 1900).

7253.—**Юля 5 (*).** Высочайше утвержденное Положеніе о запасахъ для пособія въ продовольствіи.

Именной указъ, данный Сенату. Указомъ 1822 года Апрѣля 14 (29000) постановлены правила о составленіи внутреннихъ въ губерніяхъ запасовъ для пособія народнаго продовольствія во время недородовъ хлѣба. Но опытъ минувшаго года, когда многія изъ обильнѣйшихъ губерній постигнуты были неурожаемъ, показалъ, что сіи правила не могутъ быть признаны совершенно достаточными и что въ положеніи 1822 года нужны нѣкоторыя дополненія и измѣненія. Мы поручили пересмотръ оныхъ особо составленному Комитету и Повѣляли ему, сообразивъ какъ сіи, такъ и прежнія постановленія о народномъ продовольствіи съ настоящими въ семъ отношеніи потребностями Государства, изыскать и предначертать надежнѣйшія, по возможности, мѣры для приведенія сей важной части управленія въ лучшее устройство.

Комитетъ, исполняя волю Нашу, начерталъ, по даннымъ ему указаніямъ, и представилъ Намъ новое подробное положеніе о составленіи запасовъ для пособія въ продовольствіи.

II. 2⁸. Fragment preambuły do ustawy cara Mikołaja I z 5/17 lipca 1834 r. „o zapasach żywnościowych”

W celu sukcesywnego pozyskiwania takiej właśnie ilości zboża ustawa nakazywała coroczne „wybieranie” od przypisanych do wszystkich kategoriach prawnych i posiadają-

⁸ Źródło: *Polnoje Sobranje Svoda Zakonov Rossijskoj Imperii, Sobranje Vtoroje*, Tom 9, Oddelenje Pervoje, 1834, Sankt Peterburg 1835, s. 691.

cych jakikolwiek status chłopów po pół czetwiertyka pszenicy lub żyta lub oraz po dwa garnce (ok. 6,6 litra) owsa lub jęczmienia od każdej osoby (w oryginale: „duszy”). Zamiast żyta lub pszenicy można było do składów przyjmować kukurydzę, ale wyłącznie po uzyskaniu na powyższe, wydanej w formie rozporządzenia, formalnej zgody Komisji Żywnościowej, która posiadałaby na powyższe specjalne upoważnienie, wydane przez petersburskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Ów przymusowy pobór pszenicy/żyta oraz owsa/jęczmienia, ewentualnie kukurydzy, musiał trwać tyle lat, aby móc tym sposobem zebrać całkowitą żądaną na jedną osobę ilość ziarna. Aby zapewnić jak najszybsze zgromadzenie stosownych ilości ziarna w magazynach zbożowych, prawo z 5/17 lipca 1834 r. przewidywało możliwe włączenie do zbieranej obligatoryjnie żywności wszystkich zbóż znajdujących się w danym czasie we „włościańskich magazynach” oraz tego materiału zbożowego, który chłopci nabyliby dzięki ewentualnym pożyczkom, zaciągniętym jeszcze we wcześniejszych czasach⁹.

Co do pozyskania kwot potrzebnych na wybudowanie nowych magazynów zbożowych oraz zebranie i przechowywanie ziarna, ilość tzw. kapitału pieniężnego w każdej guberni obliczano na podstawie żyjących na danym obszarze tzw. dusz skarbowych (skazkowych). Generalną zasadą był pobór od każdego osobnika obowiązane go dostarczać opłaty i naturalia po jednym rublu oraz sześćdziesięciu kopiejek asygnacyjnych.

Aby móc pozyskać potrzebny materiał nakazano przeprowadzenie corocznego poboru (zresztą w pełni skorelowanego w czasie z poborem „podatków podusznych”, tj. od każdej osoby rejestrowej stanu chłopskiego, i to niezależnie od przypisanej kategorii) w kwocie dziesięciu ko-

⁹ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 69 z 17/29 września 1834 roku, s. 417.

piejek. Z obowiązku tego zostali jednak wyłączeni chłopci zamieszkalni w dobrach należących do członków rodziny carskiej.

Tzw. dodatkowy podatek dziesięciokopiejkowy zaplanowano realizować aż do czasu zebrania całościowej kwoty kapitałowej, przewidzianej na potrzeby funkcjonowania i utrzymania magazynów zbożowych oraz przechowywania tam potrzebnego ziarna. Do tych sum dołączono pieniądze (w gotówce), uzyskane już uprzednio w wybranych guberniach na skutek realizacji postanowień prawa 14/26 kwietnia 1822 r. Innym dodatkowym źródłem uzupełnienia funduszu zbożowego miały być kwoty pobierane tytułem wpłat zaległych – i to pomimo ośmioletniego już w tym czasie obowiązywania ustawy z kwietnia roku 1822 – i jeszcze nie zrealizowanych wpłat zbożowych, oraz tytułem zwrotu pożyczek, realizowanych ze źródeł tegoż funduszu¹⁰.

Kwestię nadzoru nad stanem materialnym samych chłopskich magazynów zbożowych i nad stanem ich realnego zaopatrzenia rozwiązano w ten prosty sposób, że dla każdego z nich przeznaczone specjalnego, wybranego spośród włościan dozorcę (w rosyjskim oryginale jego nazwa brzmiała: „смотритель”). Na terenie wsi należących do administracji państwowej dozorczy ci mieli pozostawać pod skutecznym nadzorem tzw. zwierzchności wiejskich. Natomiast we wsiach prywatnych kontrolę dozorców magazynowych sprawowali bądź sami posesjonaci, bądź wyznaczeni przez nich rządcy. Ze strony państwa magazyny zbożowe zlokalizowane na obszarze tzw. wsi skarbowych znajdowały się pod stałym nadzorem lokalnych Izb Skarbowych. Te zaś magazyny, które umieszczono we wsiach prywatnych, miały być kontrolowane przez marszałków powiatowych, ich obowiązkiem było zarazem dopilnowanie, aby były one utrzymy-

¹⁰ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 69 z 17/29 września 1834 roku, s. 417–418.

wane „porządnie”. W owych czynnościach nadzorczych pomagali marszałkom zamieszkali w danym powiecie szlachcice, wybrani do tychże czynności przez miejscowe Zgromadzenie Szlacheckie. Mieli oni tytuł „kuratora zapasowego magazynu zbożowego”. Każdy z kuratorów z zasady niejako miał pod pieczęą jedynie pewną – dogodną dla siebie ze względu na miejsce swego zamieszkania – część powiatu. Poza dozorcami, marszałkami powiatowymi i kuratorami, nad dobrostanem zapasowych magazynów zbożowych czuwała też policja ziemska.

Z kolei opisywana ustawa nie przewidywała budowy magazynów zbożowych na terenie miast. Zamiast utrzymywania tego rodzaju budowli w warunkach municypalnych, wprowadzono bowiem w kwietniu roku 1834 zasadę, iż na terenie ośrodków miejskich wystarczy przeprowadzać corocznie wśród mieszczan obligatoryjną zbiórkę finansową. Jej wysokość, przewidzianą do poboru przez kolejne dwadzieścia lat, ustanowiono na piętnaście kopiejek od każdej „duszy skazkowej”. Jednocześnie zdecydowano o pozostawieniu istniejących już w niektórych miastach magazynów zbożowych, postanawiając zarazem, że będą one nadal funkcjonować zgodnie z dotychczas istniejącymi przepisami.

Całościowy nadzór nad: a) stanem istniejących i przewidzianych do wybudowania magazynów zbożowych; b) ilością, zbiorem i wydawaniem przeznaczonych na ich funkcjonowanie i uzupełnienie magazynowe kapitałów; c) procesem dostarczania żywności do tychże magazynów; d) oraz nad pozyskiwaniem wiedzy o wielkości i charakterze zbiorów przypadających, oczywiście, istniejącym w każdej guberni Komisjom Żywnościowym. To one zarazem zyskiwały prawo do wydawania stosownych przepisów i rozporządzeń w tej mierze¹¹.

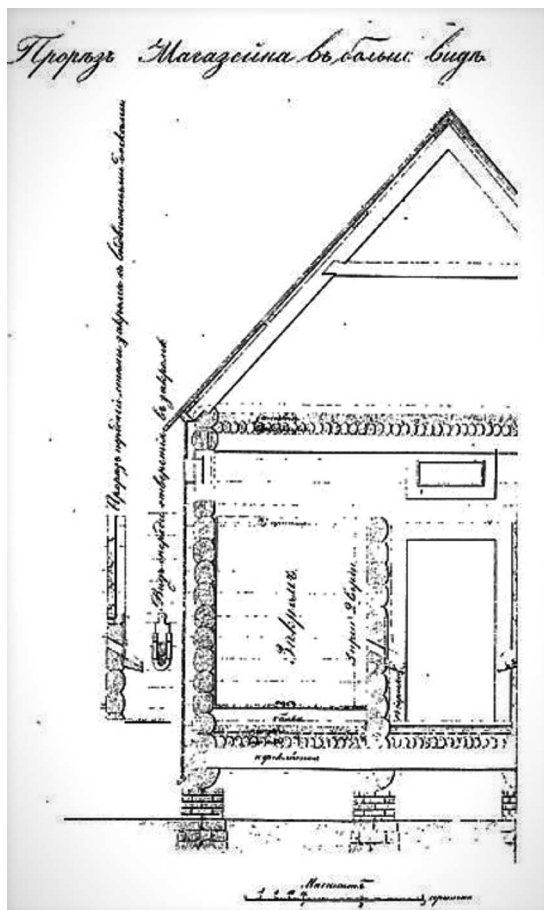
¹¹ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 69 z 17/29 września 1834 roku, s. 418.

Poniżej przedstawiono szereg szczegółowych rozwiązań prawnych zastosowanych w wielu aspektach „ustawy o zapasach żywnościowych” z lata roku 1834.

2.2. Zasady budowy i zawiadywania (zawartością) włościńskich zbożowych magazynów zapasowych

Jakkolwiek sama budowa magazynów zbożowych była obligatoryjna, to jednak ich tzw. urządzenie w dobrach prywatnych pozostawiano generalnie woli dziedzica, zakładając, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby, „stosownie do miejscowej dogodności”, wybudowanie jednego magazynu zbożowego dla kilku, leżących w pobliżu i stanowiących jednorodną własność, wsi. Było oczywistym, że na terenie wsi będących współwłasnością, tj. należących do kilku właścicieli, wspomniane magazyny zbożowe trzeba było zakładać na wspólny koszt. Rozkład partycypacyjny spodziewanych wydatków miał przy tym mieć charakter zrównoważonego wkładu, od czego zresztą przewidziano znamienny wyjątek. Otóż ten z właścicieli ziemskich, który w danej wsi był właścicielem mniej niż pięćdziesięciu osób ludności chłopskiej, mógł – na własne życzenie oraz za wiedzą i pozwoleniem Marszałka Powiatowego – wybudować taki magazyn zbożowy tylko i wyłącznie dla własnych potrzeb.

Budowa nowych zapasowych magazynów zbożowych musiała przebiegać według pewnych, ściśle określonych standardów. Pierwszą, niezbywalną zasadą była konieczność wystawiania takich budowli w lokalizacji zapewniającej właściwe zabezpieczenie przeciwpożarowe. Drugim żelaznym wymogiem było zastosowanie się przy ich budowie do (wydanych razem z ustawą z 5/17 lipca 1834 r. i rozesłanych do poszczególnych guberni) instrukcji budowlanych i wzorów budowli. Mogły się jednak owe magazyny różnić, zależnie od lokalnych potrzeb i uwarunkowań, najczęściej w kwestii wymiarów ich wysokości i długości.



II. 3¹². Przekrój typowego magazynu zbożowego zgodnie z ustawą z 5/17 lipca 1834 r.

¹² Źródło: *Polnoje Sobranje Swoda Zakonov Rossijskoj Imperii, Sobranje Vtoroje*, Tom 9, Oddelenie vtoroje, 1834, Sankt Peterburg 1835, Rysunki sledujuce k IX-mu tomu *Vtorago Sobranja Zakonov Rossijskoj Imperii*, k nomerom 7272 i 7300.

Szczególnie istotne było, aby wystawiane budowle magazynowe posiadały oddzielne spichrze (woryginałe: „zasieki”) na żyto, pszenicę, owies i jęczmień. Przedziały te należało budować zgodnie z ujednoliconą, „wiadomą” miarą, tak „iżby z zajmowanego w nich przez zboże miejsca można było sądzić o jego ilości, bez wymierzania”. Równie potrzebne było, aby magazynowane zboże umieszczać w kilku oddzielonych od siebie (wolną przestrzenią) zabudowaniach, budowanych zgodnie z zestandaryzowaną instrukcją. Te stojące wolno budowle nazywano „oddziałami” jednego i tego samego magazynu. A zatem jeden zapasowy magazyn zbożowy mógł, a nawet powinien był, składać się z kilku budowli¹³.

Materiał, z którego wystawiano budynki magazynowe, był dość dowolny, ale przewidywano tylko trzy rodzaje wystawianych ścian: a) z cegły; b) drewnianych na podmurówkach; c) z tzw. plecionki („plecionego muru”) oraz ubitej gliny. Dachy z kolei mogły być z różnorodnych materiałów, w tym z: a) blach lub dachówek żelaznych; b) z dachówki (ceramicznej); c) z drewnianych gontów; d) ze słomy i trzciny. Co znamienne, w okolicach pozbawionych budulca drewnianego nowe prawo zezwalało nawet na przechowywanie „zapasowego zboża” w wykopanych w ziemi jamach, ewentualnie – gdy nie było ono młócone – w stertach/brogach. Zastosowanie jednak owych rozwiązań o charakterze nadzwyczajnym było możliwe tylko i wyłącznie po przedstawieniu odpowiedniego wniosku do lokalnej Komisji Żywnościowej oraz po sukcesywnym uzyskaniu w tej mierze pozwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych¹⁴.

Jak zatem widać, ustawodawca przewidywał wystawienie zapasowych magazynów zbożowych o bardzo różnorod-

¹³ Tamże, s. 418.

¹⁴ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 69 z 17/29 września 1834 roku, s. 418.



Il. 4¹⁵. Widok ogólny oraz przekrój szczytu i strony głównej typowego magazynu zbożowego wybudowanego zgodnie z zaleceniami ustawy z 5/17 lipca 1834 r.

nej wytrzymałości zarówno na warunki atmosferyczne, jak i na wpływ czasu – od naprawdę solidnych do wyjątkowo nietrwałych, biorąc pod uwagę wręcz możliwość przetrzy-

¹⁵ Źródło: *Polnoje Sobranje Swoda Zakonow Rossijskoj Imperii, Sobranje Vtoroje*, Tom 9, Oddelenje vtoroje, 1834, Sankt Peterburg 1835, Rysunki sledujuce k IX-mu tomu *Vtorago Sobranja Zakonow Rossijskoj Imperii*, k nomerom 7272 i 7300.

mywania zboża w warunkach ekstremalnie nieodpowiednich, co czyniło jakby możliwość realizacji założeń samej ustawy wysoce problematyczną.

Proces przygotowania materiałów budowlanych oraz opłacanie wydatków związanych z wystawianiem zapasowych magazynów zbożowych spadały (zgodnie z artykułem 20. Ustawy z kwietnia roku 1834) na poszczególne gromady włościańskie, dla których powyższe czynności stanowiły formalny obowiązek.

Co do sposobu zarządzania zapasowymi magazynami zbożowymi, ustawa z 17 lipca 1834 r. wskazywała przede wszystkim (w artykule 22.) na konieczny warunek przyjmowania do składów przeznaczonego do przechowywania zboża w ziarnie, tj. nie w żadnej innej formie (np. wysoce przetworzonej, jak mąka, krupy etc.). Każdy z włościan był zobligowany do corocznego dostarczenia do magazynów zapasowych całkowitej przewidzianej na jego osobę ilości ziarna. Za termin dostarczenia obligatoryjnej ilości zboża uznano cały okres od zakończenia żniw do 1 stycznia roku następnego, na co „przeznacza[ło] się po dwa dni w tygodniu”.

Problem ewentualnego psucia się magazynowanego zboża postanowiono rozwiązać w najprostszy, lecz jednocześnie pracochłonny i niejako oczywisty zarazem sposób, a mianowicie w drodze corocznej wymiany zgromadzonego zapasu na nowe ziarno. Tylko tam, gdzie zasadą było przekazywanie do magazynów zapasowych wysuszonego już ziarna, można było odejść od tej żelaznej reguły, a to w ten sposób, iż pozwolono na wymianę zboża ozimego nie co rok, a najrzadziej co dwa lata.

Uściślając zaś zasady wyboru właściwego dozorca magazynowego, artykuł 25. prawa z lipca 1834 r. precyzował, iż na taką posadę należało spośród „włościan należących do magazynu” wybierać tylko i wyłącznie jednego z przypisanych do danej gromady „dobrych gospodarzy”. Z kolei

wybór dokonany w dobrach prywatnych musiał być zatwierdzony przez ich dziedzica lub co najmniej przez jego rządcę. Podnoszono jednocześnie konieczność zatwierdzenia kandydata wybranego na dozorcę magazynowego we wsiach należących do kilku różnych właścicieli przez marszałka powiatowego.

Owo doprecyzowanie procedury i warunków wyboru konkretnego dozorca magazynowego było o tyle istotne, że to przecież ta właśnie osoba (która notabene miała obowiązek nierozstawania się z kluczem do magazynu) odpowiadała za: a) przyjmowanie dostarczanego przez chłopów „na miarę” zboża; b) odpowiednie przechowywanie całości zgromadzonych zapasów; c) i wreszcie za wydawanie z magazynu potrzebnej i stosownej do okoliczności ilości materiału zbożowego. Co więcej, dozorca mógł i miał jednocześnie obowiązek wymuszenia na chłopach – a to za pomocą i przy czynnym współudziale „zwierzchności wiejskiej” – składowania przypisanych do ich obowiązków dostawczych ilości „zapasowego zboża”, i to zarówno dostarczanego po raz pierwszy, jak i na wymianę. On też prowadził specjalną „księgę sznurową” (tj. osznurowaną i opieczętowaną lakiem), w której musiał zapisywać: a) pozyskane od każdego z chłopów ilości ziarna; b) stan zboża znajdującego się w określonym dniu w magazynie; c) ilość zboża wypożyczonego z magazynu; d) ilość ziarna „liczącego się w zaległości”.

Za wykonywanie tych wszystkich rozlicznych obowiązków dozorca magazynowy pobierał w stosunku rocznym gażę w wysokości od dwudziestu do pięćdziesięciu rubli, a zatem kwotę zmienną, zapewne uzależnioną od trudności i zakresu postawionych przed nim zadań. Uposażenie to wypłacano we wsiach państwowych na mocy decyzji lokalnej „zwierzchności włościańskiej”; we wsiach prywatnych na podstawie jednostkowego rozporządzenia dziedzica. Należy również zaznaczyć, iż dozorca magazynowy pełniący swoje obowiązki na terenie wsi państwowych/skarbowych był

z mocy prawa zwalniany z odrabiania pańszczyzny i powoływania go do innych obowiązków chłopskich, tj. uwalniano taką osobę „od pełnienia w naturze ziemskich powinności”¹⁶.

2.3. Kontrola i zarząd administracyjno-finansowy zapasowych magazynów zbożowych

O odniesieniu do kwestii ochrony oraz zarządu administracyjnego zapasowych magazynów zbożowych ustawa z 5/17 lipca 1834 r. wspominała w artykule 33. i następnych. Z tych ustaleń wynikało przede wszystkim, że na terenie dóbr należących do osób prywatnych (tj. na obszarze tzw. „dóbr obywatelskich”) chłopskie magazyny zapasowe miały być rewidowane „od czasu do czasu” zarówno przez samych właścicieli gruntów/posiadłości, jak i przez ich administratorów. Inne osoby, które zostały uprawnione do takiej kontroli to: marszałkowie powiatowi lub wyznaczeni do pomocy tym ostatnim „kuratorzy magazynów zapasowych”. Wprowadzaną zasadą było skontrolowanie rzeczonych magazynów przez wymienione powyżej osoby co najmniej raz do roku (tj. co każde dwanaście miesięcy), przy czym chodziło o wszystkie magazyny zbożowe zlokalizowane w powierzonej ich nadzorowi części danego powiatu. Rewizja miała głównie dotyczyć ksiąg sznurowych, znajdujących się w posiadaniu dozorczy magazynowego. Wyniki kontroli trzeba było przedstawić za pośrednictwem marszałka gubernialnego lokalnej Komisji Żywności. Do grupy osób uprawnionych, by kontrolować magazyny zbożowe, zaliczano też, oczywiście, urzędników, delegowanych w tym celu przez gubernatorów gubernialnych lub przez petersburskie organy ministerialne, zwłaszcza Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwo Skarbu. Jednak prawo do

¹⁶ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 69 z 17/29 września 1834 roku, s. 418.

kontroli magazynowej ci urzędnicy zachowywali tylko wówczas, gdy byli skierowywani w misjach o charakterze szczególnym (podobnie jak „urzędnicy do szczególnych poruczeń przy gubernatorach cywilnych) oraz wówczas, kiedy „dogodność i natura tych zleceń pozwoli[ła]” na osobiste obejrzenie przez nich wskazanych miejsc przechowywania żywności zapasowej. Naturalnym niejako obowiązkiem tej grupy urzędniczej było dostarczanie władzom zwierzchnim wszelkich informacji i spostrzeżeń o zastanym stanie infrastruktury magazynowej, a także przechowywanej żywności.

Rozdział trzeci ustawy analizował proces postępowania przy gromadzeniu i przetwarzaniu „zapasowych kapitałów pieniężnych”. Okazywało się zatem, iż kapitały powołane – na mocy art. 1. i 10. opisywanej ustawy – do oddzielnego wykorzystania z mocy samego prawa stanowiły wydzieloną własność publiczną tej tylko guberni, gdzie je fizycznie zebrano. Oznaczało to, iż przypisano tymże kapitałom tylko jeden, za to niezmiernie ważny cel, a mianowicie finansowanie kosztów ewentualnej pomocy żywnościowej dla zagrożonych głodem mieszkańców konkretnego obszaru. Z tego ograniczenia wynikało ponadto, że nie mogły one być przeznaczone na jakiegokolwiek inne działania. Zgodnie z art. 6. i 10. ustawy z kwietnia 1834 r. kwoty pobierane od ludności celem stworzenia „funduszu zapasowego” musiały być przez opodatkowanych osobników wypłacane jednocześnie z uiszczaniem przez nich „podatków podusznych” (rodzaju podatku pogłównego) do poszczególnych kas powiatowych. Tam z kolei zakładano oddzielne rachunki (bankowe) do prowadzenia prawidłowego rozliczania tych funduszy. Izby Skarbowe zostały zarazem zobligowane, by składać do lokalnych gubernatorów cywilnych (w guberniach) półroczne rozliczenia kwot napływających z tytułu realizacji „podatku zapasowego”; musiało to nastąpić w okresie jednego miesiąca po upływie terminów naczynionych na wpłatę wskazanych podatków do kas po-

wiatowych. W dalszej kolejności gubernatorzy musieli przekazywać te sprawozdania finansowe do gubernialnej Komisji Żywności.

Całość uzbieranej w ciągu roku budżetowego kwoty „podatku zapasowego” przesyłano na zlecenie lokalnej Izby Skarbowej z kas powiatowych do tzw. Kasy Zachowawczej carskiego Petersburskiego Domu Wychowania Podrzutków. Wydając zlecenie na przelew wskazanych kwot gubernialna Izba Skarbowa miała obowiązek powiadomić o tym miejscowego gubernatora cywilnego, który z kolei informował o konkretnym przekazie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Pokwitowania/bilety skarbowe Petersburskiego Domu Wychowania Podrzutków na pozyskane tym sposobem sumy „podatku zapasowego” wystawiano na gubernię, skąd przysłane kwoty pochodziły. Bilety te oddawano na przechowanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, skąd prawidłowo poświadczone kopie listów skarbowych odsyłało do właściwych Komisji Żywności.

Artykuł 38. ustawy nakazywał, aby każda z Komisji Żywnościowych miała zawsze w swej realnej dyspozycji przynajmniej część kapitału zgromadzonego z tytułu poboru „podatku zapasowego” – co do zasady w minimalnej wysokości jednego tysiąca rubli – a to na wypadek pojawienia się nagłej i nieprzewidzianej potrzeby wydatkowania tychże pieniędzy. Taka właśnie kwota musiała więc zawsze pozostawać w kasie powiatowej, zlokalizowanej w stolicy konkretnej guberni. Z tej kasy wydawano w razie potrzeby pomoc w formie towarów żywnościowych, co następowało tylko na polecenie lokalnej Izby Skarbowej i po uprzednim skierowaniu do tejże izby odezwy Komisji Żywności.

W razie pojawienia się okoliczności o charakterze nadzwyczajnym Komisje Żywności mogły dodatkowo pobrać z kwot znajdujących się w dyspozycji Izb Skarbowych – na takiej samej zasadzie jak opisano to powyżej – do 25 tysięcy rubli asygnacyjnych. Kwoty te, tj. do 25 tysięcy rubli, wy-

dawano jedynie w wypadkach nadzwyczajnych, wyłącznie w formie pożyczki, informując o tym niezwłocznie petersburskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Za prowadzenie rachunkowości sum pozyskanych z „podatku zapasowego” przez Komisje Żywnościowe, a zgromadzonych w danej Izbie Skarbowej, odpowiadał wyznaczony do tego celu buchalter, czyli księgowy. On to na koniec każdego roku budżetowego musiał złożyć sprawozdanie finansowe. Wyciąg ze sprawozdania, podpisany przez gubernatora cywilnego i wszystkich pozostałych członków Komisji Żywnościowej, w dalszej kolejności należało przed 15 lutego roku następnego przesłać do petersburskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Z kolei ministerstwo składało otrzymane sprawozdania carskiemu Komitetowi Ministrów, a ten finalnie przedstawiał je do zatwierdzenia monarsze.

Natomiast co do oceny i nadzoru nad „kapitałami zapasowymi” przynależnymi do organizmów miejskich, trzeba na pierwszym miejscu wspomnieć, iż dana Komisja Żywnościowa była na mocy art. 42. ustawy z lipca 1834 zobligowana do przekazywania szczegółowych wiadomości w tym względzie poszczególnym ratuszom i magistratom miejskim. Wreszcie, księgi rachunkowe kas powiatowych, zawierające dane dotyczące „funduszy zapasowych”, były poddawane przeprowadzonej w standardowy sposób rewizji przez Oddziały Kontroli zlokalizowane w ramach struktur administracyjnych w Izbach Skarbowych.

2.4. Struktura organizacyjno-osobowa, procedury i kryteria postępowania gubernialnych Komisji Żywności

Najistotniejszą w zasadzie częścią całej struktury logistycznej związanej z zabezpieczeniem zapasów żywności na czas głodu były tzw. gubernialne Komisje Żywności. Podlegały one bezpośredniej kontroli i „wiedzy” petersburskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. We wszystkich

guberniach obowiązywał ten sam układ organizacyjny oraz skład urzędniczy wskazanych komisji. Co do zasady składały się one z: a) gubernatora cywilnego, pełniącego jednocześnie funkcję ich przewodniczącego; b) marszałka gubernialnego; c) wicegubernatora; d) prokuratora gubernialnego; e) marszałka tego powiatu, w granicach którego było zlokalizowane miasto-stolica guberni; f) jednej osoby, wybieranej przez lokalną szlachtę na trzyletnią kadencję. Dodatkowo jeszcze, biorąc pod uwagę jedynie własne rozeznanie i opinię, gubernator mógł zapraszać na posiedzenia Komisji Żywności marszałków tych powiatów, w których dochodziło do sytuacji krytycznej, zmuszającej komisję do zajęcia się problemem powszechnego głodu czy tylko niedoboru żywności. Podobnie i gubernator cywilny mógł zapraszać na takie posiedzenia dowolnie przez siebie wybranych „znakomitszych obywateli swojej guberni”.

W każdej Komisji Żywnościowej zatrudniano zarazem głównego zarządcę jej kancelarii, który pozostawał pod bezpośrednim zwierzchnictwem lokalnego gubernatora, pobierając pensję w wysokości 1200 rubli rocznej gaży. Przydzielono mu do pomocy jednego kopistę „wyższej rangi”. W celu zaś stałego prowadzenia rachunków Komisji Żywnościowej oraz ich skutecznej kontroli, przy Wydziałach Gospodarczych Izb Skarbowych ustanowiono specjalne biuro buchalterskie, w skład którego wchodził: a) buchalter (księgowy); b) pomocnik buchaltera; c) kopista. Wynagrodzenie wszystkich tych osób było równoważne pensjom pozostałych – mających podobne uprawnienia i umiejętności – pracowników Izby Skarbowej. Uposażenia te i kwoty w wysokości 250 rubli rocznie, przeznaczone na wydatki kancelaryjne, wpłacano z sum napływających w formie podatków ziemskich.

Podstawową częstotliwość spotkań Komisji Żywności ustalono na dwie sesje w stosunku rocznym; w wypadkach nagłych instytucja mogła zebrać się częściej. Termin

standardowych sesji wyznaczono na dwa okresy: a) letni (czerwiec lub lipiec) – celem „sądzenia (...) o wschodach wiosennych i o nadziejach przyszłego żniwa”; oraz b) jesienny (październik), a to „dla sądzenia (...) o urodzajach upłynionego lata i o wschodach jesiennych”. Z powyższego wynikało, iż przed każdorazowym spotkaniem sesyjnym trzeba było zebrać wszelkie dane potrzebne z terenu konkretnych powiatów, niezbędne do prawidłowego przeprowadzenia sesji. W wypadkach nadzwyczajnych Komisje Żywności zbierały się tylko i wyłącznie na wniosek gubernatora cywilnego.

Do najważniejszych obowiązków Komisji Żywności zaliczano: a) „ogólną pilność nad porządnym utrzymywaniem zbożowych magazynów i nietykalnością kapitałów żywności”; b) wskazywanie kierunków i opracowywanie celów, a także skuteczną realizację pomocy udzielanej w żywności i funduszach; c) udzielenie pomocy w formie nadzwyczajnej i takimż charakterze, a to szczególnie „w razach powszechnego nieurodzaju”.

Za przekazywanie do Komisji Żywności wszelkich „wiadomości o stanie zbożowych magazynów i kapitałów (...) [oraz] o stanie i nadziejach urodzajów, cenach zboża” odpowiadał co do zasady gubernator cywilny. Na podstawie tych właśnie danych i informacji pozyskiwanych bezpośrednio przez innych członków Komisji Żywności, tenże organ administracyjny analizował takie kwestie i zjawiska, jak: a) stan urodzaju w danym roku, w zestawieniu porównawczym z tymi latami i okresami, kiedy wyżywienie mieszkańców konkretnej guberni było zabezpieczone przynajmniej w stopniu dostatecznym; b) stan urodzaju w tych lokalizacjach państwa moskiewskiego, „skąd zboże zwykle przychodzi lub może być sprowadzone” w okresach wyjątkowych potrzeb i okoliczności; c) wielkość cen targowych zboża oraz jej zmiany i wahania; d) ilość zapasów zbożowych oraz „kapitałów zapasowych” w danej gu-

berni. Na podstawie pozyskanych wiadomości oraz biorąc pod uwagę wszystkie wskazane okoliczności i uwarunkowania, Komisja Żywności miała obowiązek dokonania właściwej oceny możliwości zaopatrzenia ludności zagrożonych głodem terenów w niezbędne pożywienie i środki finansowe. W praktyce jednak, dopiero porównując uzyskane dane ze stanem faktycznym danej guberni, dana Komisja Żywności bądź mogła podjąć finalną decyzję o udzieleniu pomocy potrzebującym, bądź też – co czyniono za pośrednictwem gubernatora cywilnego – przedstawić swoje uwagi i projekty do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu.

Warto zauważyć, iż pierwotne wnioski o wsparcie ludności chłopskiej należącej do prywatnych właścicieli poszczególnych powiatów (tzw. dusz) składali do Komisji Żywności za pośrednictwem marszałka gubernialnego poszczególni marszałkowie powiatowi. W oparciu o takie samo podłoże prawne i proceduralne jak stosowane standardowo w przypadkach pomocy dla ludności zależnej od państwa, to marszałkowie powiatowi odpowiadali za nadzór nad rozdawaniem pomocy oraz stosowną „pilnością w wykonaniu rozrządzeń (...) co do włościan obywatelskich”.

Wreszcie nieodzownym atrybutem prawidłowego funkcjonowania Komisji Żywności we wszystkich naradach, działaniach i projektach było wystrzeżenie się przez ten organ administracyjny wszystkich działań, które mogłyby stanowić przyczynę, czy ewentualnie dać pretekst lub podstawę do pojawienia się (wśród zagrożonej głodem ludności) „przedwczesnych obaw”. Prawodawcom chodziło zaś o to, aby tego typu postulowana formalnie niepewność położenia nie zwiększała jeszcze zakresu i tak już rosnących w okresach nieurodzaju potrzeb egzystencjalnych ludności. Było przecież naturalnym, iż samo pojawianie się ogłoszeń o przeciwdziałaniu zagrożenia głodem mogło stanowić przyczynę zjawisk ekonomicznych o charakterze szczególnie niepożą-

danym, jak np. możliwego podniesienia się cen na produkty żywnościowe, co w oczywisty sposób utrudniłoby realizację faktycznej pomocy rządowej¹⁷.

2.5. Procedury udzielania i wypłacania pożyczek i zapomóg na zasiew zboża oraz w formie wsparcia finansowego

„Zapomogi” udzielane przez Komisję Żywności mogły przybierać dwie formy: tzw. pomocy częściowej i całkowitej. Wsparcie częściowe występowało wtedy, gdy pomoc taka napływała niejako równoległe z rozrządzeniami wydawanymi przez lokalne władze administracyjne. Dotyczyło to głównie sytuacji, kiedy klęska nieurodzaju spadła tylko na „pewne familie”, ewentualnie nieliczne wsie; ewentualnie w wypadkach, kiedy gradobicie, pożar lub podobne nieszczęścia dotknęły ograniczonej liczby osób lub stosunkowo niewielkiego obszaru, wymagającego interwencji o charakterze pomocowym. Drugą kategorię wsparcia, czyli tzw. pomoc ogólną (zawsze i wyłącznie podejmowana jednakowoż na wniosek administracyjnych instancji lokalnych) uruchamiano wtedy, gdy następowały groźne wydarzenia o wyjątkowo nadzwyczajnym i jednocześnie o relatywnie szerokim zasięgu terytorialnym, np. na obszarze całej guberni lub przynajmniej w większej jej części. Przez takie groźne nieszczęścia rozumiano zasadniczo klęskę nieurodzaju, a w konsekwencji podniesienie, i to duże, cen zboża na rynku miejscowym.

Częściowe wsparcie Komisje Żywności realizowały wyłącznie w ziarnie, wydawanym z zapasowych magazynów zbożowych. Za niewzruszalne podstawy proceduralne uważano w takim wypadku przestrzeganie zasady wydawania (w oryginale: „wypożyczania”) potrzebuującym nie wię-

¹⁷ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 71 z 14/26 września 1834 roku, s. 430–431.

cej niż $\frac{1}{4}$ objętości zboża znajdującego się w konkretnym magazynie. Zasadniczo omawiane wsparcie – niekiedy, chociaż rzadko, rozumiane jako zapomoga – musiało być przeznaczone na przeprowadzenie zasiewu, a nie na samą konsumpcję. Aby uzyskać taką pomoc, na terenie wsi państwowych był potrzebny zatwierdzony przez „rząd włościański” wniosek-postanowienie gromady rolnej; na terenie zaś wsi prywatnych należało w tym celu uzyskać postanowienie ich właściciela/dziedzica. Przy udzielaniu rzeczzonego wsparcia trzeba było mieć na uwadze potrzebę takiego rozdziału pomocy materialnej w zbożu, aby każda potrzebująca rodzina otrzymała wyłącznie tyle ziarna, ile było potrzeba na typowe zasianie uprawianych przez nią gruntów. Podobnie i w tych ośrodkach miejskich, gdzie mieszczaństwo zajmowali się uprawą roli i gdzie jednocześnie znajdowały się magazyny zapasowe, na tzw. częściowe potrzeby można było opróżnić tylko $\frac{1}{4}$ składowanego zboża, i to wyłącznie z jego opcjonalnym przeznaczeniem na przyszły zasiew. Takiej pomocy udzielano tylko na pierwotny wniosek gromady miejskiej, zatwierdzony przez miejscowy magistrat czy ratusz.

Zarazem na podobnych zasadach ustawa z lipca roku 1834 umożliwiała wydawanie z magazynów wsparcia w naturze „tylko na zasiew” także i z kolejnej $\frac{1}{4}$ objętości przechowywanego w danym magazynie zboża. Aby przeprowadzić jednak taką operację potrzebna była decyzja całego składu osobowego lokalnej Komisji Żywności lub przynajmniej tych jej członków, którzy przy podejmowaniu decyzji byliby obecni w mieście gubernialnym. Ponownie takie rozporządzenia mogły być wydawane wyłącznie na wnioski poszczególnych rządów włościańskich oraz Izb Skarbowych, ewentualnie posesjonatów czy marszałków powiatowych. Było oczywistym, iż o wszelkich ilościach wydawanego *in situ* z zapasowych magazynów wsparcia trzeba było informować Komisje Żywności.

Pożyczane z magazynów zboże musiało być zwrócone przez osoby otrzymujące wsparcie jak najszybciej, najlepiej bezpośrednio już podczas pierwszego kolejnego żniwa. Teoretycznie powyższe musiało nastąpić w okresie formalnie i standardowo wyznaczonym na coroczne oddawanie zebranych zbiorów do tychże magazynów. Istniały pewne odstępstwa od reguły. Np. gdy konkretna „pożyczka zbożowa” została przydzielona na mocy decyzji Komisji Żywności, wówczas – podczas jej przydzielania – można było rozłożyć jej zwrot na kilka oddzielnych terminów, a to głównie z uwagi na: a) znaczną ilość zapomogi; b) a przede wszystkim na ewentualnie szczególnie złą kondycję ekonomiczną pożyczających. Takie odroczenie nie mogło jednakowoż przekraczać okresu dwóch, ewentualnie przy bardzo niesprzyjających okolicznościach trzech lat od pierwszego wydania „pożyczki zbożowej”. Przy konieczności dalszego przedłużenia prolongaty wypadało uzyskać na to zgodę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Przy tym wszystkim można było jednocześnie uzyskać zapomogi o charakterze finansowym. Były one wydawane z „kapitałów guberni” osobom „potrzebującym” bądź na realizację potrzeb egzystencjalnych, bądź w celu zakupu zboża na zasiew. Ten rodzaj wsparcia określono jednak jako absolutnie wyjątkowy i wydawany tylko i jedynie „za pozwoleniem wyższej zwierzchności”¹⁸.

2.6. Postępowanie w sytuacji klęski głodu i wobec innych zjawisk kryzysowych

Ustawa z 5/17 lipca 1834 r. opisywała też procedury postępowania w sytuacjach naprawdę trudnych i wyjątkowych, jak np. pojawienie się „wielkiego w całej guberni nieurodzaju

¹⁸ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 72 z 18/30 września 1834 roku, s. 436–437.

i nadmiernego z tej przyczyny podniesienia się cen zboża”, gdy trzeba było przyznać lokalnym zubożałym mieszkańcom wsparcie przekraczające wielkości standardowe. Chodziło mianowicie o pojawienie się niezbywalnej konieczności natychmiastowego wydawania z magazynów zboża w ilości przekraczającej połowę posiadanych zapasów. W takich wypadkach Komisje Żywności, skoro tylko docierały do nich stosowne informacje, miały obowiązek niezwłocznie zawiadomić Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Sposób zbierania przez Komisje Żywności wiarygodnych danych, potrzebnych do skutecznego podjęcia akcji ratunkowej przeciwko groźbie rozprzestrzenienia się czy utrzymywania się „znaczącego” głodu, był następujący. Otóż dana komisja po uzyskaniu wstępnych wiadomości o pojawieniu się takiego zjawiska niezwłocznie podejmowała kroki mające na celu w miarę możliwości dokładne i szczegółowe pozyskanie informacji „o tych, którym niedostatek żywności grozi[ł]”. Aby wykonać tak zakreślone zadanie, wójtowie, czyli osoby zarządzające na terenie wsi państwowych i w osadach zamieszkałych przez wolnych chłopów, musieli nakazać mieszkańcom wybranie spośród siebie co najmniej trzech (ewentualnie większej liczby) osób – zaliczanych do kategorii podeszłych wiekowo, zamożnych i „wiarygodnych” gospodarzy. To na nich spoczywał kluczowy obowiązek wskazania tych rodzin chłopskich, które cierpiały prawdziwy niedostatek żywności i zarazem nie miały możliwości „wykarmienia się do nowego zbioru”. Przed przystąpieniem do zebrania potrzebnych danych, właścianie-kontrolerzy składali formalną przysięgę rzetelnego i pozbawionego jakiegokolwiek stronniczości wypełniania powierzonych im obowiązków. Następnie wójt pozyskiwał szczegółowe dane o faktycznym stanie „każdej” zamieszkałej we wsi rodziny chłopskiej i jej możliwości przetrwania pod kątem posiadania stosownych zapasów żywności. Zebrany zestaw wiadomości zawierał podstawowe informacje o: a) ilości pocho-

dzących z poprzednich lat (nie wskazano daty krańcowej) zapasów w zbożu i warzywach; b) ilości posiadanych zwierząt gospodarskich (bydła), które – jako niepotrzebne do prowadzenia uprawy roli – mogłoby zostać sprzedane, by pozyskać pieniądze na podstawowy produkt żywnościowy, zboże; to samo dotyczyło zebrania danych o posiadanym w gospodarstwie ptactwie czy drobiu; c) rodzaju ewentualnie prowadzonej produkcji rzemieślniczej; d) innych możliwych sposobach zarobienia przez weryfikowaną rodzinę pieniędzy na zakup żywności.

Dopiero po zestawieniu i porównaniu wszystkich posiadanych dotychczas danych z informacjami przekazanymi przez „wybranych starców” o sytuacji ekonomicznej każdej z zamieszkałej w konkretnej wsi rodziny włościańskiej, wójt mógł efektywnie podjąć się zadania podziału znajdujących się pod jego kontrolą chłopów na trzy zasadnicze kategorie. Do pierwszej grupy zaliczano wszystkich tych, którym „grozi[ł] zupełny niedostatek chleba i którzy nie posiadali jakichkolwiek pewnych środków, zapewniających wyżywienie ich rodzin”. Drugą kategorię stanowili włościanie, którym również groził poważny „niedostatek”, ale którzy przynajmniej częściowo byli w stanie zapobiec temu zjawisku w drodze: a) bądź sprzedaży produkowanych przez siebie wyrobów, b) bądź poprzez wyprzedaż „nadpotrzebnego dobytku” zwierzęcego. Do trzeciej grupy zaliczano chłopów, którzy nie potrzebowali pomocy żywnościowej.

Dwie pierwsze kategorie chłopów, tj. włościan, którzy w większym lub mniejszym zakresie byli zagrożeni strukturalnym głodem, wójt lub inny „naczelnik” zapisywał na specjalną listę pomocową. Trafiały na nią wszystkie osoby płci obojga z poszczególnych rodzin, jednak z wyjątkiem dzieci do lat pięciu włącznie, których w spisach nie zamieszczano. Niezbywalnym obowiązkiem wójta było ściśle przestrzeganie, aby zebrane przez „starców” wiadomości i formalne dane były w pełni rzetelne, „i żeby liczba potrzebujących nie

była przesadzoną". Natomiast na terenie wsi obywatelskich ułożenie spisów rodzin chłopskich potrzebujących wsparcia żywnościowego i dokonanie podziału włościan na kategorie osób w różnorodnym stopniu zagrożonych głodem (realizowane dokładnie na tych samych zasadach co we wsiach rządowych) spoczywało na barkach samych właścicieli-posesjonatów, ewentualnie zatrudnionych przez nich dzierżawców czy zarządców.

Sporządzone (we wsiach rządowych) spisy imienne, opatrzone podpisami wójta i chłopów-kontrolerów stanu żywnościowego ludności, a w wypadku ich analfabetyzmu – ich znakami oraz pieczęciami, lokalny „rząd włościański” miał obowiązek niezwłocznie przesłać do Izby Skarbowej. Ten organ administracji finansowej układał na podstawie otrzymanych spisów zestawienia zbiorcze. Miały one formę tzw. tablic, zamieszczano w nich dane o „prawdziwie potrzebujących pomocy włościanach każdej wsi”. Należy zatem rozumieć, że tablice takie opracowywano oddzielnie dla każdej miejscowości. Opatrywano je zarazem opinią Izby Skarbowej o możliwości dostarczenia danej grupie ludności prawidłowych środków zabezpieczających przed klęską głodu.

Wykonane przez rządy włościańskie, prywatnych właścicieli czy władze miejskie spisy ludności zagrożonej głodem, wraz z własnymi opiniami, Izba Skarbowa przedstawiała następnie do wglądu lokalnego gubernatora cywilnego. Ten z kolei natychmiast po ich otrzymaniu: a) przysyłał pozyskane dane carskiemu ministrowi spraw wewnętrznych; b) równocześnie przekazywał całość otrzymanej dokumentacji do Komisji Żywności.

Artykuł 79. ustawy z 5/17 lipca 1834 r. wyraźnie wskazywał, iż Komisje Żywności w wypadkach o charakterze wątpliwym miały pełne uprawnienia do nakazania gubernatorowi cywilnemu przeprowadzenia kontroli prawidłowości napływających danych. Mógł on tego dokonać za pomocą podległych mu bezpośrednio urzędników gubernial-

nych, ewentualnie w drodze scedowania czynności kontrolnych na marszałków powiatowych. Jak wynikało z treści kolejnego artykułu, takie właśnie zebrane przez gubernialnych „urzędników do szczególnych poruczeń”, ewentualnie przez marszałków powiatowych, dane uzupełniające gubernator przedkładał następnie do wiadomości Komisji Żywności. Ta ostatnia agenda po przeprowadzeniu dokładnej analizy pozyskanych danych kontrolnych oraz porównaniu ich z pierwotnie uzyskanymi wiadomościami, wydawała finalną decyzję w zakresie podjęcia środków niezbędnych do przeprowadzenia pomocy żywieniowej, przedstawiając stosowne dane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych¹⁹.

Podjmując decyzje o przydzieleniu wsparcia Komisje Żywności musiały się, oczywiście, kierować wyznaczonymi przez ustawę kryteriami. Przede wszystkim zwracano uwagę na: a) liczbę i wiek osób potrzebujących; b) ilość zboża znajdującego się w magazynach danej okolicy, które można było natychmiast i bezproblemowo wydać; c) ilość zboża przechowywanego w magazynach znajdujących się w pobliżu okolic najbardziej zagrożonych głodem, gdzie jednocześnie lokalni mieszkańcy w mniejszym stopniu byłiby narażeni na klęskę żywnościową; ewentualnie nawet w zupełności byli „zabezpieczeni od niedostatku”; d) wysokość cen zboża na terenie całości danej guberni, ze szczególnym uwzględnieniem miejsc dotkniętych nieurodzajem/głodem; e) ilość kapitałów pieniężnych zebranych uprzednio na terenie „zainteresowanej” guberni w celu zapewnienia utrzymania w magazynach odpowiedniego poziomu środków żywnościowych przeznaczonych do rozdysponowywania podczas wykonywania prac zleczanych przez administrację rządową (tzw. robót publicznych); w przedłużeniu trwania lub zwiększeniu zakresu takich właśnie prac upatrywano poja-

¹⁹ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 73 z 21 września/3 października 1834 roku, s. 442–443.

wienie się dodatkowej możliwości pozyskania środków możliwego zarobku przez chłopów.

Analizując te wszystkie zagadnienia, konkretna Komisja Żywności mogła finalnie podjąć postanowienia dotyczące wstępnie tak kluczowej kwestii, jak rozpatrzenie charakteru i zakresu wsparcia dla mieszkańców guberni dotkniętych klęską nieurodzaju/głodu lub innym poważnym zagrożeniem. Co najważniejsze – to podjęcie przez Komisję na tym etapie decyzji, czy można przeprowadzić owo wsparcie wyłącznie w drodze udzielenia im pożyczki żywnościowej (w zbożu z magazynów zapasowych). Co więcej, wobec braku dostatecznej ilości zapasów zboża, kolejna ewentualna decyzja Komisji Żywności miałyby dotyczyć rozwiązania kwestii, „z jakich mianowicie magazynów sąsiednich włości i ile można udzielić zboża gotowego na pożyczkę potrzebującym włościom”. Inna kwestia rozstrzygana wówczas przez Komisję Żywnościową, to decyzja co do przedstawiania potrzebującym mieszkańcom stanu chłopskiego możliwości podjęcia pracy zarobkowej, która umożliwiłaby im samodzielny zakup żywności. Warto zauważyć, że dopiero w sytuacji gdy lokalne zapasy okazywały się niewystarczające, Komisja była zobligowana do wydania postanowienia o podjęciu akcji pomocowej w formie dotacji pieniężnej, której źródłem miały być tzw. „kapitały żywności”.

Innym dopuszczalnym rozwiązaniem było „przygotowanie zboża na zapomogi w naturze”, przy jednoczesnym zaplanowaniu środków zmierzających opcjonalnie do określenia „prędszego i bardziej oszczędnego jego sprowadzenia”. Tu trzeba było określić: a) miejsce pozyskania potrzebnych dodatkowych ilości zboża; b) ilość pobieranego ziarna; c) kwotę możliwą do przekazania na ten właśnie cel; d) lokalizację miejsc, gdzie dodatkowe zapasy żywności można i trzeba było dostarczyć; e) najbardziej dogodny i korzystny zarazem sposób zakupów potrzebnego zboża tak przez tzw. „liwerantów” (osoby prywatne realizujące za-

mówienia rządowe) czy też przez komisarzy państwowych; f) możliwość zlecenia zakupu potrzebnego zboża przez wybrane domy handlowe, podejmujące takie czynności na zasadzie poboru z tego tytułu opłaty komisowej. Bezpośrednio po podjęciu stosownych decyzji Komisja Żywności powiadamiała o tym lokalnego gubernatora cywilnego, który przekazywał te informacje do petersburskiej centrali ministerialnej spraw wewnętrznych.

Po ministerialnym uznaniu niezbywalnej potrzeby pożywienia zboża z magazynów znajdujących się na terenie innych powiatów tej samej guberni, Komisja Żywności analizowała lokalizację tych ewentualnych miejsc poboru dodatkowego ziarna, a także możliwości przewozowe z danego miejsca. Po tym następowała decyzja dotycząca możliwych do pozyskania, czy tylko dostępnych ilości ziarna, które trzeba było przewieźć z konkretnych magazynów do wskazanych miejsc, by wydawać je głodującej ludności. To z kolei implikowało potrzebę układania projektu instrukcji tras przewozu zboża oraz nadzoru nad przewożonym towarem, tak aby „przy tym nie było nadużycia”.

W sytuacjach najbardziej ekstremalnych, z uwagi na potrzebę natychmiastowego podjęcia czynności pomocowych, Komisje Żywności mogły w pełni samoistnie (na podstawie art. 38. ustawy z 5/17 lipca 1834) zadekretować spożytkowanie kwoty rządu do 35 tysięcy rubli, z przeznaczeniem na zakup zboża. Drugą możliwością było wypożyczenie pieniędzy przez daną Komisję osobom „potrzebującym”, o czym jednakowoż należało powiadomić Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W Petersburgu z kolei, po otrzymaniu takiego doniesienia (o ile ministerstwo uznało cały projekt, po jego gruntownym przebadaniu, za możliwy do zaakceptowania) pojawiały się dwie możliwości. Albo wyrażano zgodę na wydawanie ludności zagrożonej głodem pożyczek „w zbożu” pochodzącym nie tylko i wyłącznie z całego zapasu ziarna znajdującego się w magazynie „włości

cierpiącej niedostatek”, lecz i z magazynów położonych na terenie innych wsi, a nawet powiatów rozmieszczonych na obszarze tej samej guberni. Drugim rozwiązaniem byłaby akceptacja pożyczania kwoty nawet większej niż wskazane powyżej 35 tysięcy rubli. Taka pożyczka musiała jednakowoż być generowana „z miejscowych kapitałów żywności” i być przeznaczona: a) albo na bezpośrednie wydawanie kwot pieniężnych; b) albo na zakup potrzebnego zboża i inne zapomogi realizowane w naturze. Przestrzegano przy tym trwałej zasady, iż kwoty pieniężne przyznawane przez ministra spraw wewnętrznych na wydawanie zapomóg żywnościowych przesyłano do organów rozdzielczych – czyli wprost do kas powiatowych – za pośrednictwem Rady Opiekuńczej. Zarazem było nieodzownym, aby poszczególne Komisje Żywności zarządzały wydawanie tychże sum ściśle i dokładnie według stosownych zaleceń ministerialnych.

Należy jasno zaznaczyć, że jeśli złożony wniosek dotyczył wydania zgody na pożyczanie ziarna z magazynów znajdujących się na obszarze sąsiednich (ale nie będących w stanie klęski żywiołowej) guberni, minister spraw wewnętrznych brał pod uwagę: a) „gotowe zapasy i w ogólności środki wyżywienia mieszkańców tych przyległych (...) terytoriów; b) obowiązujące tam ceny zboża; c) sposób i stopień utrudnień w dostarczaniu potrzebnych zapasów; d) sposób zagwarantowania ich zwrotu.

Ministerstwo jednak nie było w pewnych sytuacjach ostatecznym decydem. Otóż gdy trzeba było podjąć decyzję o wydatkowaniu na cele walki z głodem tzw. „wielkich sum” lub gdy potrzebne zboże wypadało sprowadzić z obszaru innej guberni, wówczas finalną decyzję podejmował sam car, przy aktywnym wsparciu doradczym petersburskiej rady ministrów.

Po podjęciu decyzji o zakupie zboża niezbędnego do wypożyczenia go w naturze osobom głodującym gubernator („główny naczelnik”) zatwierdzał finalnie na wniosek

Komisji Żywności proponowane ceny. To samo dotyczyło wszelkich rozporządzeń danej Komisji wydanych w tym samym, „pożyczkowym” zakresie. Obowiązkiem zaś Komisji Żywności było dopilnowanie, aby całość skupowanego zboża „doszła potrzebujących (...) w należytej jakości, lecz bez wszelkiego zbytku i ze ścisłą w wydatkach oszczędnością”. Do tego dochodziło zawarte w art. 88. ustawy zastrzeżenie o bezwzględny zakazie odstępowania czy odprzedaży pozyskiwanego w formie czasowej pomocy zboża. Gdyby się jednak okazało, iż lokalni chłopscy zwierzchnicy przekazali otrzymane w drodze zwrotnej pomocy antygłodowej ziarno:

- a) osobom obcym, tj. pochodzącym spoza ich miejscowości;
- b) ewentualnie osobie zamieszkałej w ich wsi, ale nie spełniającej w pełni kryteriów pomocy i jako takiej nie zamieszczonyj w spisie tych, którzy mogliby ubiegać się o wsparcie;
- c) lub nawet pozwalali na „inne nadużycia”, wówczas mieli oni podlegać „najsurowszym według prawa karom”. Odbiorcy zaś nienależnego im zboża podlegali w takich wypadkach obowiązkowi prawnemu zwrócenia podwójnej ilości pobranego ziarna.

Ustawa z 5/17 lipca 1834 analizowała zarazem szczegółowo kwestię zwrotu otrzymanego wsparcia w środkach finansowych. Jak wynikało bowiem z art. 88., w wypadkach gdy zarówno Komisje Zbożowe jak i tzw. zwierzchność o statusie wyższym uznały za bardziej sprzyjające szybkiemu i sprawnemu rozwiązaniu problemu głodu utworzenie linii finansowo-pożyczkowej dla zagrożonych głodem (co oznaczało brak skupowania zboża do wydania go potrzebującym w naturze), trzeba było jednocześnie zakreślić górne granice proponowanej do pożyczania kwoty oraz termin jej zwrotu. Zasadą było, iż taka granica czasowa na oznaczenie zwrotu w formie pieniężnej całości lub tylko części pieniędzy (wypożyczonych lub użytych na kupno zboża i na bezpośrednią zapomogę) nie mogła przekroczyć 24 miesięcy, ewentualnie trzech lat (36 miesięcy). Jednocześnie wprowadzono pewne

ułatwienie, polegające zasadniczo na tym, że przez pierwsze dwa lata efektywnego trwania pożyczki żywnościowej nie trzeba było odprowadzać od niej oprocentowania; natomiast za trzeci rok jej trwania wysokość „procentu” od niespłaconej jeszcze części całej kwoty wynosiła 6 punktów.

Proces zwrotu pieniędzy wydawanych lub „używanych” na pomoc w wyżywieniu wolnych chłopów oraz „włościan skarbowych” (państwowych) prawnie zabezpieczano w ten sposób, że cała zainteresowana gromada wiejska składała deklarację ogólnej poręki wzajemnej. Środki finansowe wypożyczane lub „używane na wyżywienie” przez „włościan przypisanych do prywatnych gruntów” można było ubezpieczyć na samych dobrach, w których dani chłopci mieszkali, ewentualnie nawet na innych dobrach ziemskich.

Istniały też inne możliwości zakresu i form zabezpieczenia pożyczki żywnościowej. Działo się tak np. wtedy, gdy ogólna kwota wydana lub użyta na taki właśnie cel nie była zbyt wysoka, tj. nie przekraczała wysokości dziesięciu rubli na każdą „skazkową [podatkową] duszę”. Drugim zastrzeżeniem był brak objęcia majątku wspieranego w czasach głodu czy innego nieszczęścia jakąkolwiek kaucją, wypłacaną na skutek zawarcia uprzednio umowy czy ugody z administracją skarbową państwa. W takim wypadku za zabezpieczenie pożyczki mógł być uważany i zarazem przyjmowany majątek zastawiony na standardowych zasadach w jakimkolwiek z (działających) w Rosji banków.

Za kaucje traktowane jako w pełni wystarczające przy zabezpieczaniu pożyczek zbożowych uważano te z zabezpieczeń kaucyjnych, które spełniały wymogi potrzebne normalnie do zawierania umów z przedstawicielami administracji państwowej, a to zgodnie z zapisami ustawy z 17/29 października 1830 r. Pewnym ostrzeżeniem był zawarty w artykule 96. prawa z 5/17 lipca 1834 r. zapis, zgodnie z którym – wobec ewentualnego niezachowania przez decydentów i administratorów zasiłkowej pożyczki pieniędzy wszystkich

z przedstawionych „ubezpieczeń i prawideł” – przy pojawieniu się problemów z jej zwrotem odpowiedzialność finansowa i prawna spadała właśnie na tych, którzy lokalnie decydowali o udzieleniu wsparcia. Przede wszystkim dotyczyło to sytuacji, gdy osoby otrzymujące pomoc finansową nie posiadając odpowiedniego zabezpieczenia kaucyjnego, okazywały się niezdolne do spłacenia zaciągniętego długu.

To jednak nie oznaczało, iż co do zasady odmawiano w czasach głodu pomocy pieniężnej chłopom zamieszkałym w prywatnym majątku, nie posiadającym „zdolności kredytowej”. Prawo z lipca roku 1834 wskazywało przecież na możliwość wyjścia z takiej patowej sytuacji. Otóż wobec niskiej wartości majątku ziemskiego zagrożonego klęską głodu, a także gdy jego formalny właściciel nie składał dodatkowego zabezpieczenia kaucyjnego, całą posiadłość państwo carskie „brało w opiekę”, czyli w zarząd (komisaryczny). Dodatkowo jeszcze pod kontrolę finansową państwa poddawano wszelkie inne mienie właściciela miejscowości podlegającej zajęciu, w odpowiednim stosunku do wielkości niespłaconego długu.

Trzeba jednak jeszcze zaznaczyć, iż zajęcie zadłużonych majątków w tzw. „kataster” nie zwalniało przedstawicieli administracji carskiej od dalszego poszukiwania możliwości odzyskania długów w formie mających pokrycie pokwitowań, „przedtem jeszcze na też majątki prawnie zaciągniomych”. Jednakowoż wraz z chwilą zupełnego spłacenia zobowiązań ciężących na danych dobrach ziemskich, a związanych z realizacją pomocy żywnościowej, należało z konkretnego dobra ziemskiego bezzwłocznie zdjąć „opiekę”, o czym Komisja Żywności miała obowiązek zawiadomić lokalny rząd gubernialny.

We wszystkich sytuacjach zagrożenia głodem o charakterze nadzwyczajnym, informacje dotyczące zarówno oznaczenia terminu, jak i form oraz sposobów zwrotu pożyczek zbożowych Komisja Żywności przekazywała do Minister-

stwa Spraw Wewnętrznych. Ta ostatnia agenda pozyskane dane przekazywała następnie do oceny przez petersburski komitet ministrów²⁰.

Jakkolwiek ustawa o „logistyce głodu” zawierała jeszcze sporo przepisów co do szczegółowszych kwestii finansowych, naszą uwagę skupimy na bardziej kompleksowym rozwiązaniu problemu, wprowadzonym do moskiewskiego systemu prawnego w ciągu kolejnych 21 dni od podpisania przez cara właściwej ustawy o zapasach w czasie głodu.

3. Ustanowienie „ziemskiego kapitału wsparcia” 25 lipca/6 sierpnia 1834 r.

W dalszej kolejności, 25 lipca/6 sierpnia 1834 r., car Mikołaj I postanowił ustanowić w Cesarstwie Rosyjskim tzw. ziemski kapitał wsparcia²¹. Wydając pod tą datą stosowny ukaz do petersburskiego Rządzącego Senatu moskiewski monarcha oznajmił, iż celem podjęcia tej inicjatywy było ulżenie „w ziemskich powinnościach tym guberniom, które, z okoliczności miejscowych, szczególnie obciążone są pieniężnymi tego rodzaju wypłatami, kiedy w innych też powinności są małoznaczne”. Ów ziemski kapitał wsparcia miał odtąd służyć efektywną pomocą guberniom zagrożonym niestabilnością finansową spowodowaną dużą ilością dotacji pomocowych. Pomoc miała być udzielana ze strony tych obszarów państwa, które były stosunkowo mniej obciążone takimi właśnie świadczeniami.

Aby doprowadzić do przeprowadzenia „sprawiedliwego” rozdziału obciążeń, rosyjski minister skarbu Igor Kan-

²⁰ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 80 z 16/28 października 1834 roku, s. 484–485.

²¹ *Polnoje Sobranje Swoda Zakonov Rossijskoj Imperii, Sobranje Vtoroje*, Tom 9, Oddelenje Pervoje, 1834, Sankt Peterburg 1835, s. 787–797.

krin opracował (omawiany następnie w petersburskiej Radzie Państwa) „podział skarbowy” wszystkich, podlegających ogólnemu systemowi opłat powinności, ziemskich guberni i prowincji cesarstwa Romanowów. Rozróżnienia tego dokonano dzieląc poszczególne prowincje i gubernie „na właściwe rządy czyli działy”. Wykluczono z niego jedynie Besarabię.

Razem z ukazem z 6 sierpnia 1834 r. car przekazał petersburskiemu Rządzącemu Senatowi spisy działów i obciążeń wszystkich guberni, wraz z dokładnym wskazaniem kwoty przewidzianej do pobrania z każdej guberni i prowincji. Takie detaliczne zestawienia podawały wielkość kapitału wsparcia przewidzianego do pobrania „w każdym dziale” oraz ogólnie we wszystkich branżach administracyjnych danego terytorium. Do spisu dołączono wykaz poleceń carskich. Po pierwsze wynikało z nich, iż przewidziany pobór trzeba było nałożyć na wymienione w zestawieniu gubernie i prowincje na okres sześciu lat (1835–1841), a samo pozyskiwanie opłat realizować na tych samych zasadach, na podstawie których pobierało się w ówczesnej Rosji jakiegokolwiek inne „ziemskie zobowiązania finansowe”. Nakazano zarazem utrzymywanie w kasach gubernialnych specjalnego/oddzielnego rachunku, przewidzianego na ten właśnie rodzaj poboru. Po drugie, celem doprowadzenia do aktywnej partycypacji przedstawicieli stanu kupieckiego „w tej dla powszechnego dobra ofierze”, postanowiono nałożyć na lokalnych kupców podatek od kwot płaconych za wydanie im świadectw uprawniających do prowadzenia handlu. W tym celu na obszarze całego państwa rosyjskiego zaczęto pobierać we wszystkich miastach po 4% od zezwolenia handlowego od kupców należących do pierwszej i drugiej gildii oraz od zajmujących się handlem chłopów „1-go i 2-go rzędu”; a na terenie tzw. dwu stolic Cesarstwa (w Petersburgu i Moskwie), miast gubernialnych oraz portowych opłaty takie pobierano także od kupców należących

do trzeciej gildii i handlujących włościan „3-go rzędu”. Jedyne po 2% podatku od zezwoleń handlowych zaczęto pobierać we wszelkich innych miastach od kupców należących do trzeciej gildii oraz od handlujących chłopów „3-go rzędu”. Pobór odbywał się na zasadzie zmniejszenia ceny świadectwa wolnego handlu o tę kwotę, którą postanowiono już pobierać od kapitału przeznaczonego „na ziemskie i miejskie powinności”. Po trzecie, na terenie objętym poborem wsparcia guberni zachodnich jego wykonanie zaczęto przeprowadzać w odniesieniu do obywateli miejskich oraz „jednodworców” (w praktyce drobnej polskiej szlachty) w zależności od tzw. dymów. Zastosowano zasadę naliczania od osiadłych mieszczan i „jednodworców” trzykrotnej wielkości opłaty w stosunku do tego, „co się [normalnie] od duszy włościańskiej przeznacza”. Żyjący pojedynczo drobni szlachcice i mieszczenie zostali zobligowani uiszczać kwotę podatku wsparcia w wielkości tej samej, jaką przeznaczono dla ogółu chłopów. Car Mikołaj I postanowił, po czwarte, zwolnić w roku 1836 od poboru na rzecz funduszu wsparcia ogół mieszczan i chłopów zamieszkałych w tych guberniach, które najbardziej ucierpiały w roku 1833 od nieurodzaju, a więc na terenie guberni: astrachańskiej, słobodzko-ukraińskiej, smoleńskiej, penzeńskiej, woroneskiej i tambowskiej. Po piąte, Mikołaj zdecydował, aby rozdzielenia ogółu zebranej kwoty przeznaczonej na wsparcie ziemskie dokonano na zasadzie uprzedniej analizy potrzeb, przeprowadzonej wspólnie i na podstawie porozumienia pomiędzy ministerstwem skarbu i ministrem spraw wewnętrznych oraz po przeanalizowaniu sytuacji przez petersburską Radę Państwa, a wreszcie – po finalnym zatwierdzeniu rozdziału środków przez samego cara. Także i w kwestii rozdzielenia „z kapitału wsparcia” potrzebującym guberniom natychmiastowej pomocy latem roku 1834 miało się to dokonać dopiero po szczegółowym zatwierdzeniu takiego planu przez samego Mikołaja I.

Tabela 1. Gubernie i prowincje rosyjskie wolne od opłaty poboru wsparcia – zgodnie z ukazem z 25 lipca/6 sierpnia 1834 r.

Nazwa guberni/prowincji/ obwodu	Kwalifikacja/rząd
Gubernia Irkucka	I
Gubernia Jenisejska	I
Prowincja/obwód Jakucki	I
Obwód kaukaski	I
Gubernia St. Petersburgska	I
Gubernia Archangielska	I
Gubernia Olecnicka	I
Gubernia Nowogrodzka	I
Gubernia Pskowska	I
Gubernia Witebska	I
Gubernia Mohyłowska	I
Gubernia (J)Ekatyrosławska	I
Gubernia Chersońska	I
Gubernia Taurydzka	I
Gubernia Moskiewska	II
Gubernia Tobolska	II
Gubernia Tomska	II
Obwód Omski	II
Obwód Białostocki	II
Gubernia Mińska	II
Gubernia Grodzieńska	II
Gubernia Wileńska	II
Gubernia Kijowska	II
Gubernia Czernichowska	II
Gubernia Połtwaska	II

Źródło: „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 66 z 28 sierpnia/11 września 1834 roku, s. 400.

Tabela 2. Gubernie i prowincje rosyjskie trzeciego rzędu/
kategorii zobowiązane do uiszczania opłaty na
kapitał wsparcia – zgodnie z ukazem z 25 lipca/
6 sierpnia 1834 r.

Nazwa guberni/prowincji/ obwodu	Opłata od osoby/duszy w kopiejkach	Kwota ruble/kopiejki	Kwalifikacja /rząd
Gubernia Wołyńska	5 k	28,426 r. 70 k.	III
Gubernia Słobodzko-Ukraińska	5 k	23,383 r. 25 k.	III
Gubernia Smoleńska	5 k	21,014 r. 90 k.	III
Gubernia Astrachańska	5 k	7,284 r. 75 k.	III
Gubernia Permska	5 k	14,462 r. 30 k.	III
Gubernia Podolska	10 k	58,071 r. 70 k.	IV
Gubernia Orenburska	10 k	53,948 r. 70 k.	IV
Gubernia Wiatska	10 k	52,832 r. 90 k.	IV
Gubernia Niżegorodzka	15 k	63,845 r. 25 k.	V
Gubernia Władymirska	15 k	54,338 r. 25 k.	V
Gubernia Kałuska	15 k	56,609 r. 10 k.	V
Gubernia Twerska	15 k	77,997 r. 90 k.	V
Gubernia Wołogodzka	15 k	44,995 r. 5 k.	V
Gubernia Woroneska	15 k	83,397 r. 45 k.	V
Gubernia Kostromska	15 k	61,598 r. 55 k.	V
Gubernia Kazańska	15 k	70,408 r. 20 k.	V
Gubernia Tulska	15 k	69,099 r. 90 k.	V
Gubernia Orłowska	15 k	79,409 r. 85 k.	V
Gubernia Saratowska	15 k	81,346 r. 50 k.	V
Gubernia Kurska	15 k	93,241 r. 35 k.	V
Gubernia Riazańska	15 k	72,751 r. 80 k.	V
Gubernia Jarosławska	15 k	57,544 r. 50 k.	V
Gubernia Tambowska	15 k	92,363 r. 25 k.	V
Gubernia Symbirska	15 k	69,286 r. 50 k.	V
Gubernia Penzeńska	15 k	61,412 r. 25 k.	V

Źródło: „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 66 z 28 sierpnia/11 września 1834 roku, s. 400.

Wreszcie, po szóste, car zdecydował w ukazie z 25 lipca/6 sierpnia 1834 r. o dalszym procedowaniu z kwotami, jakie ewentualnie pozostawałyby corocznie po niewydanych, a przyznanych uprzednio guberniom, środkach pomocowych. Kwoty te należało składać na procent w Pożyczkowym Banku Państwa. Można je było realnie używać jedynie w nadzwyczajnych wypadkach, mogących się zdarzyć „w ciągu trzylecia”, tj. w okresie 1835–1837. W wypadku jednak pojawienia się takiej nieodzownej konieczności można było przeznaczyć zachowane sumy na: a) pomoc guberniom „ku odbywaniu ciężących na nich powinności ziemskich”; b) oraz „na takie przedmioty ogólnego w państwie urzędzenia, które tyczą się obowiązków własności gruntowej”. Mikołaj I zastrzegł zarazem wyraźnie, iż tego rodzaju nadzwyczajne wypłaty zachowanych środków pomocowych mogły być przeznaczone jedynie na faktyczne spożytkowanie wyłącznie po dogłębnym przeanalizowaniu danej potrzeby oraz spodziewanych z tego tytułu korzyści. I tylko i wyłącznie za zgodą carską²².

Oczywiście, do ukazu z 25 lipca/6 sierpnia 1834 r. dołączono dokładny spis guberni i prowincji Cesarstwa Rosyjskiego, które zaliczano do „ogólnego systematu ziemskich powinności”. Jak wspomniano, gubernie podzielono na działy/rzędy oraz przedstawiono „ile w stosunku do dawnej liczby dusz skazkowych” należy uezierać z ich obszaru tzw. „poboru wsparcia”.

Całościowo pobór wsparcia został w ukazie carskim z 25 lipca/6 sierpnia 1834 r. określony w stosunku rocznym na kwotę rządu 1 449 070 rubli 85 kopiejek²³.

²² „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 66 z 28 sierpnia/11 września 1834 roku, s. 399–400.

²³ „Tygodnik Petersburski. Gazeta Urzędowa Królestwa Polskiego”, nr 66 z 28 sierpnia/11 września 1834 roku, s. 400.

Jak zatem widać, „ustawa magazynowa” z 5/17 lipca 1834 r. została w bardzo krótkim czasie dopełniona dobrze przemyślanymi, szczegółowymi przepisami fiskalnymi z 25 lipca/6 sierpnia tegoż roku. Te dodatkowe rozwiązania prawne miały z założenia gwarantować skuteczność nowych rozwiązań logistycznych, których zasadniczym celem było uchronienie zagrożonej plagą głodu ludności przez skutkami różnorodnych form nieurodzaju i innych nieszczęść o charakterze naturalnym.

Wnioski

Jakkolwiek idea zabezpieczania ludności zamieszkującej granice państwa moskiewskiego od skutków spowodowanych różnorodnymi czynnikami nieurodzajów nie była nowa, to dopiero w pierwszej połowie XIX w. władze carskie podjęły kompleksowe starania o wprowadzenie takich rozwiązań prawnych, które przynajmniej częściowo mogłyby efektywnie zlikwidować, czy raczej ograniczyć, to koszarne zagrożenie. Rachuby te jednak do początku lat trzydziestych okazały się płonne, gdyż zarówno ustawa z roku 1799, jak i prawo z roku 1822 nie spełniły nadziei pokładanych we wprowadzonych wtedy rozwiązaniach. Stąd ogrom nieszczęść, jakie spadły na ludność rozległego państwa carskiego w roku 1833 (nie wykluczając i terenów Królestwa Polskiego) zmusił niejako władze petersburskie do opracowania nowych praw. Z założenia miały one – poprzez zastosowanie swoistej „logistyki głodu” – doprowadzić tym razem do faktycznej poprawy sytuacji. Rozwiązaniem tym miał być cały system logistyczno-administracyjny, składający się z wielu powiązanych ze sobą czynników, jak: a) pobudowanie sieci magazynów zbożowych oraz określenie struktury ich zarządu i nadzoru; b) pozyskanie zbóż przeznaczonych do przechowywania w tych magazynach oraz określe-

nie procesu ich systematycznej wymiany; c) zbieranie „funduszy zbożowych”, ich nadzór i dysponowanie; d) opracowanie systemu identyfikacji zagrożeń i ich ewaluacji; f) ustalenie zasad i reguł dystrybucji pomocy i wsparcia; g) wreszcie określenie prawideł zwrotu „pożyczki zbożowej” pozyskiwanej w naturze i w pieniądzach.

Cały ten program, skomplikowany i – zdawałoby się – przeładowany niekiedy niepotrzebnymi obostrzeniami, można i trzeba ocenić jako w pełni logiczny i dobrze przemyślany i jako taki zasługujący na ogromne uznanie. Pewne kwestie jednak wymagają naszej specjalnej uwagi. Pierwszą z nich jest zagadnienie dużej rozpiętości technicznej strony budowy magazynów zbożowych, niekiedy sprowadzone do absurdu w zasadzie możliwości zamiany wystawienia budynku na wykopanie dołu zasypowego, przeznaczonego do przetrzymywania tam zboża. Drugą była kwestia niepomiarowo rozbudowanego systemu wieloetapowej kontroli i nadzoru procesu dystrybucyjnego zboża oraz tzw. „funduszu zapasowego”. Być może w pewnym sensie to typowa dla państwa moskiewskiego działalność – lecz w tym konkretnym wypadku zdaje się wskazywać na próbę zapobieżenia wyjątkowej wręcz skali zjawiska marnotrawstwa czy defraudacji. Po trzecie, wątpliwości budziła sama idea wsparcia, będącego (co naturalne) nie tylko redystrybucją zebranych uprzednio dóbr, a też i jedynie swoistym kredytem, którego pozyskanie niekiedy uzależniano nawet od konieczności wyprzedaży inwentarza żywego. Stąd pomoc ta – krótkoterminowo nawet skuteczna – w dłuższej perspektywie mogła stanowić nieprzewidziane źródło obciążeń egzystencjalnych ludności. Poważne wątpliwości natury moralnej budziło też wyłączenie dzieci w wieku do lat pięciu włącznie z możliwości korzystania z logistycznej pomocy żywnościowej, a to poprzez wprowadzenie *explicite* zakazu umieszczania ich na „spisach wsparcia”. Inną wątpliwość budziło wprowadzenie obowiązku dopilnowania, aby „liczba potrze-

bujących nie była przesadzoną". Wreszcie fakt oprocentowania pożyczek zbożowych (nawet w stosunku 6% za trzeci rok korzystania z udzielonych funduszy), podobnie jak zasada składania przez gromadę wiejską deklaracji ogólnej poręki wzajemnej (czyli wprowadzenie prawideł odpowiedzialności zbiorowej za ewentualny brak pełnego zwrotu pożyczonych dóbr) też nie świadczyły zbyt dobrze o założeniach przyświecających ustawodawcom roku 1834.

Stwierdziwszy powyższe, możemy zatem postawić tezę o możliwym wskazaniu na dwa niezwykle znamienne zjawiska, które – jak się wydaje – charakteryzują ustawodawstwo pomocowo-logistyczne Rosji carskiej lat trzydziestych XIX w. Z jednej strony widzimy bowiem próbę wprowadzenia wieloaspektowo przemyślanego, logicznego systemu ochrony ludności przed koszmarem głodu, etc. Jednocześnie jednak zza tych niewątpliwie godnych pochwały tendencji wyłania się niezbyt ciekawy obraz praktycznego wdrażania ideologii ówczesnego samodzierżawia w jego aspekcie społeczno-ekonomicznym, opartym na bezwzględnym wyzysku i wszechogarniającej kontroli. Te dwa czynniki, zasadniczo sprzeczne, musiały jednak w warunkach ówczesnej Rosji ze sobą współegzystować. Stąd owa, opisywana w powyższym tekście, „logistyka głodu” niesie ze sobą fascynujący obraz implementacji w pełni uzasadnionego ekonomicznie, politycznie i religijnie miłosierdzia objawionego przez drapieżne państwo eksploatacyjne.